

*Tak nauczać,  
aby rozpalać  
w uczniach ogień*

dr hab. Aneta Lewińska, prof. nadzw.

Instytut Filologii Polskiej

Uniwersytet Gdański

# Nauczać to rozpalać ogień, a nie napełniać puste wiadro

Heraklit

Nauczyciel **musi**?/chce?

dla dobra ucznia

przekazać

jak najwięcej wiedzy

*Przekazać* ‘podać komuś jakąś informację’ (WSJP)

*‘ktoś ma podane na tacy **coś**’*

**Co?**

# Wybór wiedzy

## Wiadomości:

1. podstawowe i konieczne dla ogólnej orientacji w świecie;
2. dające się powiązać w system;
3. takie, do których może uczeń dojść sam;
4. o walorach kształcących i wychowawczych;
5. przydatne w działaniach ucznia;
6. **interesujące ucznia.**

R. Pawłowska, 1999

# Nowoczesna szkoła powinna dać takie wykształcenie,

- o aby jej absolwent umiał sobie radzić w **zmieniającym się świecie, a więc:** aby chciał uczyć się przez całe życie, aby mógł bez większych oporów zmieniać zawód i role życiowe, aby cenił wiedzę i **umiał ją samodzielnie zdobywać**, aby opanował techniki efektywnego czytania różnorodnych testów z różnych dziedzin w różnych funkcjach; **aby wypracował u siebie nowożytną umysłowość** (co się przejawia: w widzeniu rzeczy i zjawisk w otaczającej nas rzeczywistości w ich **wzajemnych zależnościach**, w łańcuchu przyczyn i skutków; w otwarciu się na zmienność i różnorodność świata, a jednocześnie w trwaniu przy niewzruszonych wartościach; w obiektywizmie, w sprawiedliwości wobec siebie i innych, w osiągnięciu jak najgłębszej samowiedzy). (R. Pawłowska, 1991)

# Pedagogika XIX wieku

Estkowski E., 1852,

***Dlaczego chłopcom majątniejszych rodziców powszechnie tak trudno idzie w szkołach?***

***Jak trzeba przysposobić chłopca do szkół***

*Źródła do dziejów nauczania domowego dzieci polskich w XIX i początku XX wieku z bibliografią adnotowaną, pamiętników i wyborem literatury pedagogicznej, red. K. Jakubiak [i in.], Bydgoszcz 2005, s. 19-24.*

# *Aby umysł kształcić,*

**trzeba nad jego wykształceniem pracować; aby się chłopiec nauczył nad każdą rzeczą zastanawiać, trzeba go zastanawiać się i **myśleć uczyć**... Jak i dorosły człowiek tak i dziecko **tylko to rzeczywiście zna i umie, co samo pojęło**, co doskonale **zbadalo**, wreszcie **przez długie ćwiczenie sobie przyswoiło**, ale nie to, co spamiętało tylko.**

(Estkowski 1852, 19).

# *Co dziecko przeczyta*

*powinno koniecznie zrozumieć, gdy inaczej uczy się, jak papuga i nie widzi pożytku ze swego mózgu. Trzeba więc dziecku wszystko objaśnić i to w taki sposób, **żeby umyślnie swym dziecięcym pojąć to mogło***

*(Elementarz polski 1911, s. 5)*

Anonimowy [prawdopodobnie był to dziennikarz Jan Michał Rakowski] autor elementarza grudziądzkiego, radząc, *jak należy uczyć dzieci na elementarzu*, zaleca, by wiązać wyraz ze znaczeniem:

# *Rozumienie tekstu*

to wyobrażenie sobie tej rzeczywistości, którą odwzorowywał w swoim tekście nadawca (Pawłowska 1999, 74).

Rozumieć na poziomie:

- słów;
- zdań;
- akapitu;
- tekstu.



# Słownik umysłowy

to wiedza na temat wyrazów danego języka,  
jaką mają użytkownicy danego języka (I. Kurcz)

Aspekt:

- o semantyczny,
- o syntaktyczny,
- o fonologiczny,
- o ortograficzny.

# Rozwój osoby ludzkiej

może odbywać się tylko w **działaniu**,  
w podejmowaniu i spełnianiu zadań,  
w pokonywaniu trudności,  
w ciągłym odpowiedzialnym wyborze wartości,  
bo to **działanie** angażuje świadomość, uwagę,  
wolę, wyobraźnię, uczucia człowieka.

*R. Pawłowska, Dziecko w szkole dziś i jutro. Warunki konieczne uzdrowienia polskiej szkoły. Dziecko we współczesnej Polsce, pod red. J. Komorowskiej, t. I, Warszawa 1991, Ośrodek Badań Społecznych*

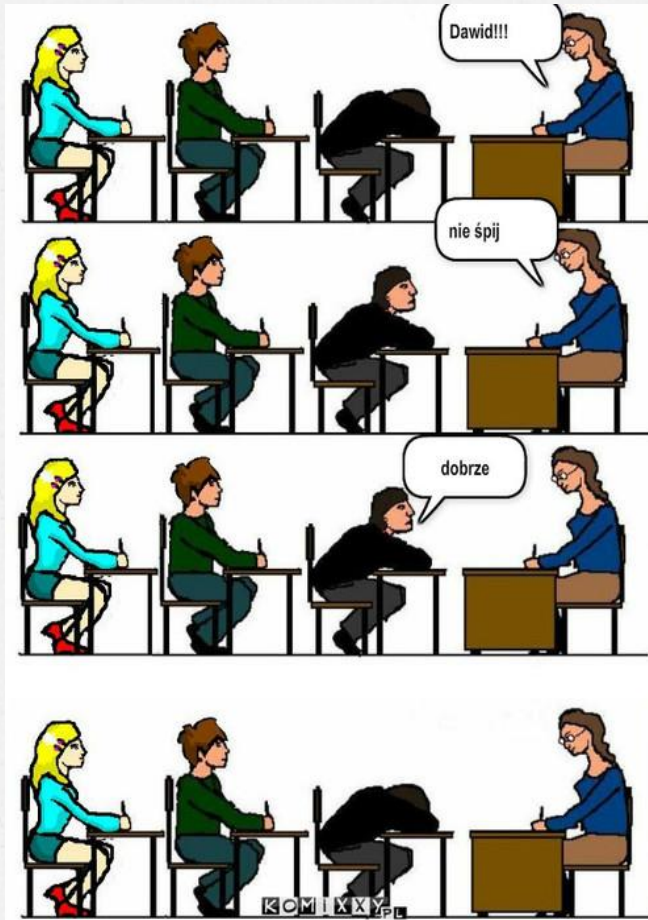
# Personalizacja?





Por.  
[http://www.kampaniespoleczne.pl/kampanie,2535,dziecko\\_tez\\_czlowiek](http://www.kampaniespoleczne.pl/kampanie,2535,dziecko_tez_czlowiek)

# Ciekawość poznawcza i potrzeba aktywności?



<http://komixy.pl/1264708/Lekcja%20w%20szkole>

# Zachwyt

*Jak to nie zachwyca Gałkiewicza, jeśli tysiąc  
razy tłumaczyłem Gałkiewiczowi,  
że go zachwyca.*

*Boże, ratuj, jak to mnie zachwyca, kiedy mnie  
nie zachwyca?*

# Potrzeba?

Jeśli więc posługiwać się komunikatywnym językiem pisany nie nauczy dziecka szkoła, trudno liczyć, że dziecko zdobędzie tę umiejętność skądinąd.

Nie dosyć jednak, że uczony na potrzeby sprostania takiemu (egzaminacyjnemu) modelowi młody użytkownik języka będzie miał poważne kłopoty w komunikowaniu się za pomocą języka pisanego, to na dodatek może **nie mieć takiej potrzeby**, gdyż może nabrać przekonania, **że szkolna odmiana języka nie służy do komunikacji**, że polega tylko na sztucznie narzuconym przez szkołę reprodukowaniu w określonych sytuacjach pewnych słów i konstrukcji, za którymi nie kryją się żadne światy. Naprawdę **do komunikowania się służy tylko potoczny język mówiony** – i jest to coraz częściej jedyny język, którym potrafią się porozumiewać nasi studenci. (Lewińska A., Rogowska E., *O modelu komunikacji językowej wpisany w testy gimnazjalne*, [w:] *Istnieć w kulturze. Między teorią a praktyką edukacyjną*, red. M. Święcicka, D. Jastrzębska-Golonka, A. Rypel, Bydgoszcz 2010).

# Ciekawość

W *Programie nauki początkowej* wydanym w Warszawie w roku 1912 Jadwiga Chrzęszczewska i Aniela Szycówna, charakteryzując dziecko rozpoczynające naukę czytania, pisały:

*Dziecko w tym wieku jest zwykle **pełne żywej ciekawości** dla wszystkiego **co je otacza**: patrzy na świat szeroko rozwartymi oczyma i coraz nowe czyni w nim odkrycie: ludzie i ich zajęcie, zwierzęta i ich życie, rośliny, kamienie, rzeczy codziennego użytku, budynki, wozy maszyny, ziemia po której stąpa i niebo gwieździste, które ma nad głową... **Z tą ciekawością do rzeczy konkretnych łączy się u niego mała zdolność, a nawet wstręt do wszelkiej abstrakcji** (Nasz dom 1912, 85).*

Aniela Szycówna wyjaśniała nauczycielom:

*nauka o rzeczach, pomimo swej konkretnej treści będzie również **punktem wyjścia dla 2 dziedzin bardziej abstrakcyjnych**: dla nauki języka ojczystego i matematyki (Nasz dom 1912, 86).*



# Przetwarzanie

## WOJEWÓDZTWA i ich stolice



### OKOLICZNIKOWE :

**miejsca** (gdzie? dokąd, itd.)

**czasu** (kiedy? ood kiedy?, itd.)

**sposobu** (w jaki sposób?)

**celu** (po co? w jakim celu?)

**przyczyny** (dlaczego?)

**przebiegu** (mimo co? wbrew czemu? itd.)

**kontekstu** (pod jakim warunkiem? w razie czego?)

**PRZYPADKOWE :** jaki?, jaka?, jakie? (określenie nazownika) *który? która? którego? której? z którym? z którą? z czego? z którą?*

**ORZECZNIKOWE :** kim jest? czym jest? jaki jest?

**DOPEŁNIENIOWE :** pytania przypadków (bez M.i.W.)

**PODMIOTOWE :** (kto?, co?) zastępuje podmiot zd. nadrzędnego.

# JANUSZ ST. PASIERB

## Cmentarze nad Dunajcem

cmentarze nad Dunajcem wśród pastwisk zielonych  
myślę o żołnierzach z pierwszej wielkiej wojny  
nie tkniętych przez życie zbratanych przez śmierć  
niejeden płakał gdy odjeżdżał z domu  
bał się czy to bardzo boli

może myśleli że świat będzie lepszy  
albo przynajmniej taki jak przed wojną  
umierali ofiarnie za przyszłych nikczemnych

topole wysokie wpisały ich w niebo  
ono może spamięta co wiatr poroznosił  
nad Dunajcem nad Marną wśród pastwisk zielonych

# Cmentarz wojenny nr 253 Żabno k. Tarnowa



# Wojna pozycyjna Francja



# Wojna pozycyjna Francja



# Pomnik poległych w I bitwie nad Marną



# Cmentarz nad Marną – polegli podczas II bitwy 1918



Cmentarze  
Francji – Verdun (25 tyś. Grobów)





...na całym świecie w czasie wojny  
zmobilizowano 70 630 tys. żołnierzy



„Władysław Różański ranny pod Ferdonem w szpitalu po amputacji nogi, przed śmiercią w Francji”.



1918  
für den 1. Weltkrieg  
Name Paul, im Jahre  
in Lagny, Nord de la  
Marne (X) etc.

Signature of the author  
von  
Klaus

Tatus mój  
ranny pod  
Ferdonem  
w szpitalu  
po amputacji  
nogi przed  
śmiercią  
w Francji

Moja praprababcia Marianna Różańska z córkami: Mieczysławą,  
Ireną i Stefanią, ok. roku 1916.



*plakał* – żal, rozpacz

*bał się* – strach itd.

*myśleli, że świat będzie lepszy* - nadzieja

*umierali ofiarnie* – radość?

List napisał umierający żołnierz w szpitalu we  
Francji, podczas I wojny światowej

Fragment listu mojego prapradziadka do żony.

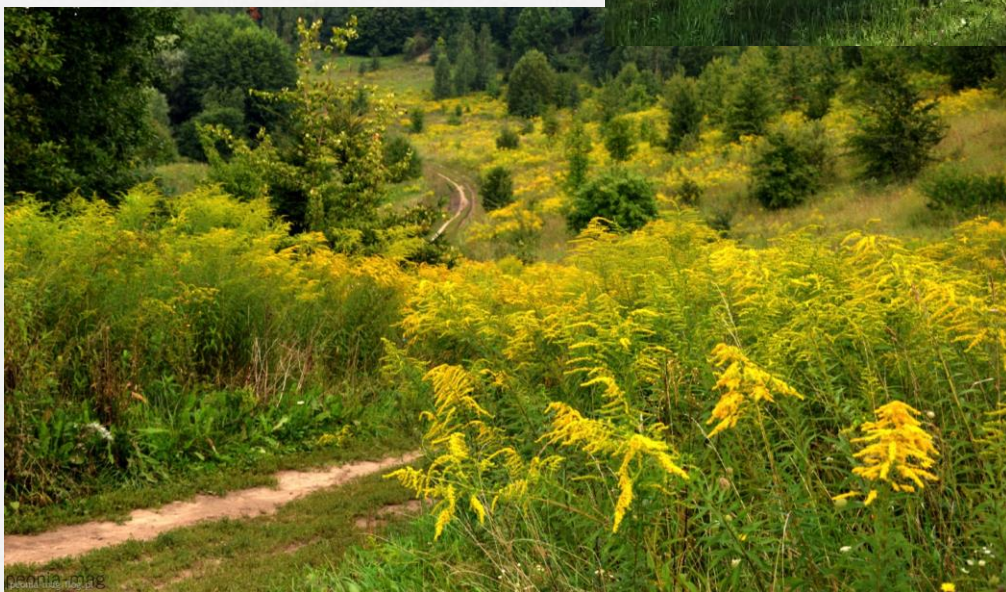
***Kochana żono, Pan Bóg mnie nie opuścił.  
Kochana żono, może w tym tygodniu, albo  
na drugi tydzień pójdziemy w pole. Mnie się  
wrzód robi w kościach, że będzie niedowład.***

***Kochana żono co bym moje dzieci zobaczył,  
przyślij mi jedną fotografię. [...]***

***Kochana żono i moje kochane dzieci i moja  
kochana Babusiu pozdrawiam Was po tysiąc  
razy Twój Cię kochający mąż i ojciec***

*może myśleli że świat będzie lepszy  
albo przynajmniej taki jak przed wojną  
umierali ofiarnie za przyszłych nikczemnych*

# Żółte znicze nawłoci



A dzwonki liliowe, gęsto dokoła krzyżyka rosnące,  
cicho zadzwoniły...





# Literatura

- Estkowski E., 1852, *Dlaczego chłopcom majątniejszych rodziców powszechnie tak trudno idzie w szkołach? Jak trzeba przysposobić chłopca do szkół*, [w:] *Źródła do dziejów nauczania domowego dzieci polskich w XIX i początku XX wieku z bibliografią adnotowaną pamiętników i wyborem literatury pedagogicznej*, red. K. Jakubiak [i in.], Bydgoszcz 2005, s. 19-24.
- Lewińska A., 2012, „Ojców mowę znać należy...”. *Język elementarzy polskich wydawanych na Pomorzu Gdańskim w latach 1840–1920 jako narzędzie kształcenia i wychowania*, Pelplin.
- Kurcz I., 2005, *Psychologia języka i komunikacji*, Warszawa.
- Pawłowska R., 1991, *Dziecko w szkole dziś i jutro. Warunki konieczne uzdrowienia polskiej szkoły. Dziecko we współczesnej Polsce*, pod red. J. Komorowskiej, t. I, Warszawa 1991, Ośrodek Badań Społecznych
- Pawłowska R., 1999, *Lingwistyczna teoria nauki czytania*, Gdańsk.
- Żylińska, M. 2013. *Neurodydaktyka. Nauczanie i uczenie się przyjazne mózgowi*. Toruń.